

WKRÓTCE KONTRAKT NA 60 "EURODRONÓW" MALE

Program bezzałogowca dalekiego zasięgu nazywanego Eurodron MALE nabiera tempa. Koncern Airbus osiągnął porozumienie z europejską agencją OCCAR, reprezentującą Niemcy, Francję, Hiszpanię i Włochy w zakresie warunków umowy, która ma zostać zawarta na początku 2021 roku. Obejme ona dostawy łącznie 20 systemów, każdego wyposażonego w 3 bezzałogowe maszyny klasy MALE mogących przenosić uzbrojenie.

Jak poinformowała podczas spotkania z dziennikarzami Jana Rosenmann, dyrektor bezzałogowych systemów powietrznych Airbus Defence & Space, porozumienie z OCCAR osiągnięto 19 listopada i dotyczy ono dostaw 20 kompletnych systemów bezzałogowych, których dostawy mają zacząć się w 2028 roku. Na rok 2025 zaplanowano natomiast oblot prototypu płatowca nadal nazywanego potocznie Eurodrone MALE. W ramach kontraktu, którego podpisanie zaplanowano na pierwszy kwartał 2021 roku Niemcy mają zamówić 7 systemów (21 bsl), Włochy 5 systemów (15 bsl) a Francja i Hiszpania po 4 systemy (czyli po 12 płatowców).

Czytaj też: [„Sygnalizacja świetlna” pomaga tankować w locie](#)

Łącznie oznacza to, że konsorcjum, którego liderem jest Airbus, współdziałający z Dassault Aviation oraz Leonardo dostarczy łącznie 60 maszyn oraz niezbędny sprzęt i wsparcie eksploatacji dla systemów bezzałogowych. Jak podkreśliła Jana Rosenmann - „dla zwiększenie wydajności i oczywiście ze względu na koszty [...] będziemy mieć tylko jedną końcową linię montażową.” Znajdzie się ona w zakładach koncernu Airbus w bawarskim Manching, na północ od Monachium. Stąd też maszyny będą dostarczane do odbiorców. O ile końcowy montaż będzie w Niemczech, to wiele istotnych elementów powstawać będzie w pozostałych państwach partnerskich. Na przykład kadłuby płatowców będą w pełni integrowane i montowane w Hiszpanii, zanim zostaną przekazane do Niemiec.

Ważną, ale dotąd oficjalnie nie rozwiązaną kwestią pozostaje napęd nowych maszyn. Potrzebne będzie do tego 120 silników turbośmigłowych, których źródło nie zostało jeszcze ujawnione. - „Ponieważ w obecnej chwili jesteśmy w trakcie procedury konkurencyjnej, nie możemy ujawniać żadnych dalszych szczegółów” - stwierdziła enigmatycznie Rosenmann pytana o tą kwestię. Jest to kwestia o tyle istotna, że silniki to nie tylko istotna część wartości zakupu, ale też eksploatacji maszyn. Co równie ważne, w Europie nie ma w tym zakresie zbyt dużego wyboru i może się okazać, iż maszyna otrzyma napęd np. amerykański czy brytyjski.

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



Sklep.Defence 24

Reklama